

PODPALACZE PRZED SĄDEM

Wczoraj odbyła się, już przedostatnia, rozprawa oficerów Służby Bezpieczeństwa, oskarżonych o podpalenie samochodu metropolity wrocławskiego kard. Henryka Gulbinowicza. Rozprawa przebiegła zgodnie z przewidywaniami. Rozpoczął ją sędzia M. Regulski. Po nim, zabrały głos strony procesu. Prokurator wniósł o uznanie 6 oficerów SB winnymi, zarzucanych im czynów. Zaproponował karę pozbawienia wolności: dla Waldemara P.- 4 lata, Piotra G.- 3 lata i 6 mies. i Józefa K.- 2 lata i 6 miesięcy. Na mocy ustawy amnestyjnej

mogą one ulec zmniejszeniu o połowę. Obrońcy stwierdzili, że żądania prokuratora są stanowczo za wysokie. Poprosili o obniżenie kar do tego stopnia, aby po uwzględnieniu przepisów ustawy amnestyjnej z 7.12.1989 r. umorzyć postępowanie. Oskarżeni stwierdzili, że żalują popełnionego czynu. Waldemar P. i Piotr G. przeprosili kard. H. Gulbinowicza i podziękowali mu za przebaczenie. Wszyscy trzej przychylił się do wniosku swoich obrońców. Sąd odłożył wydanie wyroku do dnia dzisiejszego, do godz. 12.30

Jaworski boom turystyczny

Z posiadanych przez nas informacji, w kilkunastotysięcznym Jaworze jest zarejestrowanych...aż 10 biur turystycznych. Rzecz jasna, jedynym poważnym jest PTTK, ale to nie przeszkodziło "fachowcom" od turystyki od zakładania we własnych mieszkaniach prywatnych biur. Oczywiście pytanie o bazę takiego biura jest nie na miejscu... Wynajmuje się autobus i robi handlarsko-przemysłowy kurs do Budapesztu. Na szczęście, wchodzące w życie koncesje na autobusy zweryfikują oblicze tych pseudofirm.

Hieny czy dzieci?

W nocy z 10/11 lutego nieznani sprawcy upatrzili sobie na miejsce zabaw cmentarz parafialny w Szklarach Górnych. Zniszczyli tablice nagrobne, dwie figurki oraz lampiony. Szkody jakie poczynili wyceniono na 15 mln. zł.

Jak na ironię zakrawa fakt, że pies tropiący doprowadził policjantów do miejscowej szkoły podstawowej.

Rozmowa na czasie

Podczas wtorkowego posiedzenia Zespołu Koordynacyjnego d/s Przestrzegania Ładu i Porządku Publicznego omawiano problematykę niezgodnych z prawem działań Rosjan oraz sprawy zajmowania mieszkań po JAR.

O wypowiedź na ten temat poprosiliśmy Antoniego Gołęba Pełnomocnika Wojewody d/s Współpracy z Zagranicą.

Czy zapowiedź ostrych działań wobec żołnierzy i Obywateli b. ZSRR nie jest przypadkiem próbą odwetu za ostatnie wypowiedzi gen. Dubynina?

- Nie. Nie jest to odwet. Tych decyzji nie można rozpatrywać w kategoriach odwetu...

Dokończenie na str. 2

RING WOLNY

Jeden z twórców polskiego "cudu gospodarczego" prof. Sachs rządził po długim milczeniu wypowiedzieć się o sytuacji w Polsce. "Polacy mówią wyłącznie o upadku, a fakt, iż nikt nie widzi zmian na lepsze jest dla mnie zaskoczeniem". Koniec cytatu.

Prof. Sachs swego czasu doprowadził do rozkwitu kilka gospodarek w Ameryce Południowej. Złośliwi mówią, że akurat było odwrotnie. W każdym razie prof. zawitał i do nas. Podjął się misji naprawy naszej gospodarki. Zrobił, ile mógł. Odszedł. A zasiane ziarno kiełkuje...

Zdaniem profesora, o złym wizerunku Polski w Europie świadczą strajki, żądania podwyżek płac, rozgrywki polityczne. To służy destrukcji. Kiedyś za dobre rady Sachs pobierał roczną pensję w wysokości 300 tys. dolarów. Teraz mówi za darmo.

Profesor Sachs mieszka w USA. Ma się dobrze. I zapewne czeka na następne oferty...

Fighter

DZIŚ W NUMERZE:

- * Franciszkanie w Legnicy
- * Ludzie czy garaże?
- * Życie w biegu
- * Zadyma na Piekarach
- * Viktoria brzydota

W sprawie wojewody

Otrzymaliśmy oświadczenie Zarządu Wojewódzkiego PSL "Solidarność", z którego dowiadujemy się, że wniosek PSL o odwołanie Andrzeja Glapińskiego ze stanowiska wojewody legnickiego, jak również związana z tym wnioskiem argumentacja, jest "pobieżna i ogólnikowa". Zarząd PSL "Solidarność" oceniając sytuację na wsi uznał, że "jest ona w całym kraju tak

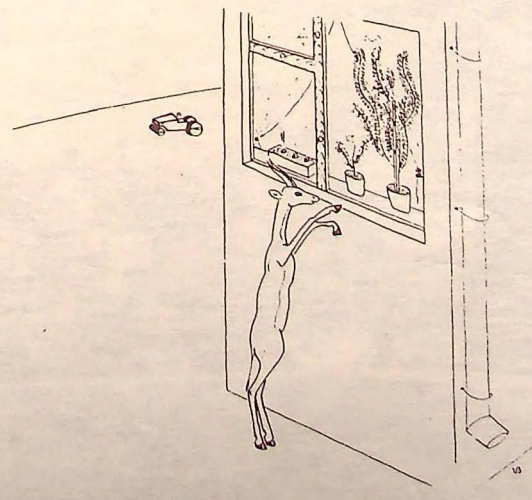
samo niedobra i uzasadnienie jej nieprawidłowościami w organizacji służb rolnych w województwie jest dla nas niezrozumiałe". "Obawiamy się - czytamy w oświadczeniu - że próby zmian na stanowiskach kierowniczych mogą prowokować destabilizację sytuacji politycznej i kadrowej, a to naszemu krajowi jest najmniej potrzebne".

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- * Wczorajsze obrady Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów poświęcone były w całości projektowi prywatyzacji na rok bieżący.
- * Komisja Krajowa NSZZ "S" postanowiła, że negocjacje z rządem w sprawie polityki gospodarczej i społecznej będą kontynuowane.
- * Wiceminister Edukacji Narodowej prof. T. Pilcha oświadczył, że MEN będzie dążyć, by w IV kwartale br. pensje w oświacie stanowiły 100 proc. średniej krajowej, a w szkolnictwie wyższym -106-112 proc.
- * Prof. J. Sachs, za najważniejszy błąd w polityce gospodarczej minionych 2 lat uznał brak planu szybkiej, powszechnej prywatyzacji.

- * Mimo istniejących zagrożeń, premier Brandenburgii M. Stolpe pozytywnie ocenia perspektywy polsko-niemieckiej współpracy przygranicznej i regionalnej.
- * Prezydent G. Busch oświadczył, że USA przyspiesza likwidację emisji związków chemicznych powodujących niszczenie powłoki ozonowej chroniącej ziemię przed szkodliwym promieniowaniem ultrafioletowym.
- * Minister spraw wewnętrznych Niemiec powziął decyzję zatrudnienia w swoim resorcie 41 pracowników referatu osobowego i ochrony obiektów b. Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego NRD.

GALERIA SATYRYKONU





Więści z legnickiego Ratusza

- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Legnicy informuje o zasadach możliwości korzystania z pomocy finansowej na zmniejszenie obciążeń z tytułu wydatków mieszkaniowych.

Przy ubieganiu się o pomoc finansową, stosowane są zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 30.12.1991 r. kryteria dochodu, zróżnicowane w zależności od sytuacji rodzinnej osoby ubiegającej się o taką pomoc, tzn.:

- w stosunku do rodzin wielodzietnych (co najmniej 4 dzieci), matek lub ojców samotnie wychowujących dzieci, dwuosobowych rodzin emerytów, bezrobotnych i osób samotnych - dochód na jedną osobę nie może przekraczać 150% najniższej emerytury - obecnie 933,750 zł., a opłaty mieszkaniowe muszą być wyższe niż 10% ogólnego dochodu.

- w stosunku do osób pozostałych - dochód na jedną osobę nie może przekroczyć 100% najniższej emerytury - obecnie 622,500 zł., a wydatki mieszkaniowe przekraczają 15% ogólnego dochodu.

Za wydatki mieszkaniowe uważa się wydatki poniesione na: czynsz, opłaty za centralne ogrzewanie, ciepłą i zimną

wodę, energię elektryczną, gaz, opał. Celem uzyskania pomocy, osoba zainteresowana powinna zgłosić się do pracowników socjalnych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej - przyjmujących interesantów codziennie w godz. 8.00-10.00 w Przechodni Rejonowej w Legnicy przy ul. Ściegiennego, Piekarskiej, Biegunowej i Tatrzańskiej w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 marca 1992 roku.

- W okresie ferii zimowych wiele placówek przygotowało dla dzieci i młodzieży różnorodne programy, w tym także Legnickie Centrum Kultury, gdzie organizowane były zajęcia z plastyki, teatru, tańca. Powodzeniem wśród najmłodszych cieszyły się projekcje filmów fabularnych prezentowanych w technice video. Ponadto, z myślą o najmłodszej widowni organizowane były spektakle teatralne w wykonaniu legnickich aktorów.

Zimowe spotkania w Legnickim Centrum Kultury zakończył pokaz tańca towarzyskiego w wykonaniu najlepszych par z Klubu Tanczonego "Lew".

Zarząd Gminy Kunice

posiada do zagospodarowania teren o powierzchni ok. 1 ha położony w północnej części Jeziora Kunickiego. Nieruchomość ta wykorzystana była jako ośrodek wypoczynku sobotnio-niedzielnego przez wojska radzieckie.

Przeniesienie własności przedmiotowej nieruchomości może nastąpić w formie sprzedaży, nieruchomość może być również przedmiotem dzierżawy.

Bliższe informacje można uzyskać pod nr tel. 875-322 w. 8

Pisemne oferty należy składać w terminie 14-tu dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przedmiotu sprawy bez podania przyczyn.

DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE



Legnica 1970, Plac Słowiański

listy

W nawiązaniu do notatki prasowej zamieszczonej w "Gazecie Legnickiej" Nr 23/92 z dnia 3.02.1992 r. Urząd Miasta Legnicy informuje, że decyzją Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy z dnia 31.03.1988 r. ustanowiono strefę ochronną Huty Miedzi "Legnica" o powierzchni 1.126 ha obejmującą również Lasek Złotoryjski.

Zgodnie z orzeczeniem przedmiotowej decyzji zabronione jest lokalizowanie w strefie ochronnej m.in. ogrodów działkowych (POD "Relax" zlikwidowano i przeniesiono do Zimnic), urządzeń sportowych i rekreacyjnych obowiązując, zakaz stałego pobytu ludzi. W związku z powyższym nie można traktować Lasku Złotoryjskiego jako miejsca spacerowego, służącego do odpoczynku i rekreacji z uwagi na zasięg szkodliwego oddziaływania zanieczyszczeń emitowanych przez Hutę Miedzi "Legnica".

Odpowiedzialnym za zagospodarowanie i utrzymanie terenów określonych w granicach strefy ustanowiono Hutę Miedzi "Legnica".

Wiceprezydent Miasta
Zbigniew Kieras

W nawiązaniu do notatki pt. "Nietykalny," zamieszczonej w "Gazecie Legnickiej" Nr 13 z dnia 20.01.1992 r. dotyczącej posesji położonej przy ul. Głogowskiej 5. informujemy, że przeciwko Józefowi Dworakowi wystąpiliśmy do Prokuratury Rejonowej w Legnicy z wnioskiem o wszczęcie postępowania. W załączeniu przesyłamy kserokopię naszego wystąpienia.

O wynikach postępowania poinformujemy Redakcję odrębnym pismem, w późniejszym terminie.

Dyrektor
mgr Józef Jarosz

Bombowe zabawy trwają

Ruszyli się idioci spod znaku bomb. Tym razem wystraszyli uczniów i nauczycieli w Szkole Podstawowej Nr 10 przy ul. Wyszyńskiego w Lubinie Rutynowe czynności policyjnej grupy antyterrorystycznej nie przyniosły efektów.

Przypominamy, w przypadku złapania, specjalista od tego typu efektów może oczekiwać sądowego rachunku na 30 mln. zł.



WIEŚCI Z KOMBINATU

Legnicka miedź w liczbach

W ostatnich opracowaniach statystycznych GUS sporo uwagi poświęca się legnickiej miedzi.

W dziedzinie produkcji miedzi elektrolitycznej rocznik GUS odnotowuje znamienity skok, wynikający z odkrycia i rozpoczęcia prac eksploatacyjnych Lubińsko-Głogowskiego Zagłębia Miedziowego: jeśli zaraz po wojnie produkowała Polska tego podstawowego produktu rudy miedzi - miedzi elektrolitycznej zaledwie 46 tysięcy ton, a jeszcze w 1970 r. - tylko 72 tysiące, to już w 1975 r. - 250 tysięcy, a w 1980 r. - 357 tysięcy. Szczyt został osiągnięty w 1988 r., kiedy to wytworzono ponad 400 tysięcy ton miedzi.

Od tego czasu, w wyniku ogólnej recesji, następuje pewien spadek - obecnie do poziomu 350 tysięcy ton.

Samo wydobycie rudy miedziowej było najwyższe w Polsce w latach 1985-88 - doszło wówczas do poziomu 30 milionów ton, aby począwszy od 1989 r., w wyniku nasilenia się zjawisk kryzysowych w całej gospodarce, obniżyć się

obecnie do 25 milionów ton.

Miedź jest też, jak podkreślają ostatnie dane GUS - jednym z poważniejszych towarów eksportowych Polski. Najwyższy eksport datuje się na 1985 r. (ponad 180 tys. ton). Spadek (do poziomu 157 tys. ton) następuje w 1989 r., aby zacząć znowu wzrastać do 180 tys. ton.

Polska swoim wydobyciem rudy miedzi i produkcją miedzi rafinowanej należy do rzędu potęg europejskich, a nawet światowych.

Na lata 1980-90 karaj nasz zajmuje pod tym względem 4 miejsce na kontynencie dając ponad 10 procent całej produkcji europejskiej.

W zestawieniu z produkcją światową - zajmujemy ósme miejsce, za takimi potęgami w tej dziedzinie jak Stany Zjednoczone, b. ZSRR, Chile, Japonia, Belgia, Niemcy i Kanada. Polska daje dziś blisko 5% światowej produkcji miedzi. W przeliczeniu na 1 mieszkańca - zajmujemy czwarte miejsce w świecie - w produkcji miedzi.

(kaj)

Rozmowa na czasie

Dokończenie ze str. 1

W takim razie, dlaczego dopiero w ostatnich dniach ten problem został nagłośniony?

- Rozmowy były już wcześniej. Teraz prowadzimy konkretne rozmowy z Rosjanami na temat określonych kwestii np. handlu. Rosjanie muszą, jeśli chcą handlować wojskowym mieniem ruchomym, przestrzegać naszego prawa, czyli musi to podlegać ocenie i opłacie podatkowej. Gen. Ostrowski podjął decyzję legalizującą ten proceder pod warunkiem, że będzie się to odbywało według przepisów obowiązujących w Polsce. Rosjanie od tego się uchylają. Ostatnie wypowiedzi wprost sugerują, że to oni chcą nam dyktować warunki z pozycji siły.

Mówi się o powołaniu Sztabu Antykryzysowego. Czy w związku z tym możemy mówić o niebezpieczeństwie incydentów?

- Posiadamy informacje, że może dojść ze strony Polaków do różnych działań wymierzonych w Rosjan. Z drugiej strony, Rosjanie sami mogą prowokować do takich działań. Przeciwnie wszystkie, ostatnie wypowiedzi Dubynina, zmierzają

do tego. My chcemy temu zapobiec.

Czy wyjaśniła się sprawa z "dzikimi lokatorami"?

- Urząd Wojewódzki wraz z prokuraturą podjęły działania, mające na celu wszczęcie postępowań karnych i kierowanie wniosków o eksmisję. Jest to ogromna praca z uwagi na to, że takich ludzi jest ponad 300. Mamy jednak zapewnienie prokuratury, że maksymalnie przyspieszy wszystkie prace. Najwyższy czas, by przestać tolerować to zjawisko.

Jednak Rosjanie nadal sprzedają mieszkania...

- Żeby to zjawisko się nie rozszerzało, potrzebna jest nam rzetelna umowa z Rosjanami. Oni nie mogą dopuścić, aby mieszkania były nadal zajmowane. Każda inna sytuacja będzie powielala ten problem. Nie wierzę jednak w ich dobrą wolę. Myślę, że przed opuszczeniem Polski będą starali się maksymalnie zasiedlić mieszkania.

Rozmawiał Zygmunt Mulek

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* 11 lutego o godzinie 18.30 Władysław P. jadący maluchem ulicą Jaworzyńska, potrącił w pobliżu "Polmozbytu" pieszego 63-letniego Edwarda K., który nagle wtargnął na jezdnię. Ofiarę wypadku przewieziono z lekimi obrażeniami ciała do szpitala. Kierowcy, sprawdzono na alkomacie zawartość alkoholu. Był nietrzeźwy. Straty w pojeździe wyceniono na 8 mln. zł.

* Również 11 lutego, o godz. 21.15 w Rzeszotarach, kierująca FSO 1500 18-letnia Małgorzata B., w następstwie nieostrożnej jazdy zjechała na pobocze i uderzyła w drzewo. Obrażen, na szczęście lekkich, doznał pasażer, 20-letni Robert B. Straty materialne oszacowano na 6 mln. zł.

* 11 lutego, Straż Przemysłowa legnickiej Huty Miedzi zatrzymała dwóch pracowników, usiłujących wynieść złom miedziany wartości 588 tys. zł.

Złotoryja

* W nocy z 10/11.02. złodzieje, wrywając kraty w oknie wystawowym, dostali się do sklepu spożywczego w Lubiatowej. Skradli alkohol i papierosy o łącznej wartości 25 mln. zł.

Chojnów

* W nocy z 10/11 lutego złodzieje usiłowali się włamać do kiosku ogólnospożywczego w Rokitykach. Przy przepiłowywaniu klódek, złapał ich właściciel Wiesław Z. Po krótkiej szamotaninie złodzieje zbiegli. Pozostawili syrenę, w której znajdował się łup pochodzący najpewniej z wcześniejszych włamań.

Głogów

* We wtorek, na skrzyżowaniu Obrońców Pokoju z Chopina kierujący kamazem żołnierz JAR z Wrocławia, nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do zderzenia z FSO prowadzonym przez Piotra K. Lekkich obrażeń ciała doznała pasażerka. Straty materialne oszacowano na 15 mln. zł.

* 11 bm. złodzieje włamali się do altanki na ogródkach działkowych w Borkowie gm. Gaworzyce. Skradli różne przedmioty warte w sumie 1,1 mln. zł. Przybyli na miejsce policjanci zabezpieczyli ślady i wykorzystując psa tropiącego, poszli złodziejskim szlakiem. Pies doprowadził ich do mieszkania, gdzie akurat dzielili się łupem 34-letni Józef R. i 40-letni Władysław N.

Lubin

* 11 bm. patrol policji zatrzymał na gorącym uczynku wybicia szyby wystawowej w sklepie ogólnospożywczym przy Bieszczadzkiej 51, 28-letniego lubinianina Arkadiusza W. Został on osadzony w Izbie Wytrzeźwień. Agent sklepu, Zbigniew N., wycenił wartość szyby na 500 tys. zł.

* Tego samego dnia o godz. 18.30 przechodnie zatrzymali kolejnego wesołka. 23-letni Stanisław W. również zabawiał się, wybijając szybę w kiosku spożywczym przy ul. 1 Maja. Jego "pracę" wyceniono niżej, bo na 300 tys. zł.

* 11.02, o godz. 5.40 górniczy z ZG "Lubin" zatrzymali Henryka P., lat 38, który po pijaku (1,93 prom.) dostał się do zakładu i buszował po szafkach ubraniowych.

List z Warszawy

> WJEŹDŹAMY DO EUROPY <

Wjeżdżając do Europy mamy to uczynić, jak o tym pierwsza dowiedziała się Warszawa (wiadomo: Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej znajduje się, jak przystało na centralny organ przyzwoitej władzy - w stolicy!) z nowymi tablicami rejestracyjnymi na naszych pojazdach.

Dotychczasowe czarne (3 litery i 4 cyfry) mamy już wkrótce, bo od przyszłego roku, konieczne zastąpić dostosowanymi do norm europejskich - białymi, pokrytymi folią odbłaskową. Odmienne mają też być wzory liter - dostosowane do kroju używanego w Niemczech, Austrii i Francji.

Dzisiejsze LGA, CIA, BBC i OLA ma być uniezależnione od podziału administracyjnego kraju, a nowa rejestracja, zachowując dalej układ 3 liter i 4 cyfr lub odwrotnie - będzie jeszcze wzbogacona na wzór obowiązujący w państwach EWG flagą państwową i symbolem PL.

Projekt owszem niczego sobie, gdyby nie jego konsekwencje

finansowe:

Zafundowanie sobie kompletu dwóch tablic (na przód i tył) pociągnie za sobą, wg dzisiejszej kalkulacji, wydatek około 200 tys. zł. Pomysłodawcy z Instytutu Transportu Samochodowego już uprzedzają właścicieli pojazdów o przygotowanie odpowiednich kwot.

Mnie interesuje jednak wynik globalny: mamy przecież w kraju 5,5 mln. samochodów osobowych, ponad milion ciężarowych, prawie półtora miliona jednośladów. W sumie - miłośnicy motoryzacji zapłacą za to wejście do Europy ponad półtora biliona zł!

I uwaga druga: kto, jaka firma, te pieniądze zainkasuje? Inicjatorzy całej akcji już się zastrzegają, że prawo produkcji tablic, czyli zainkasowania tej sumy składającej się z 13 cyfr - otrzyma trzech albo czterech wytwórców, każdy po pięćset miliardów złotych.

Panowie! Warto już dziś postawić na właściwego konia!

Zb.Stojanowski

To warto przeczytać!

Z nowości wydawniczych WiMBP

Anthony Hyde: Rudy Lis
Katowice 1991

'Zagadka ukryta w zakresie spowitym w niewiadomą'

(W. Churchill).
Powieść sensacyjna, pełna napięć.

Ewa K. Kossak: Rodzina M.

Warszawa 1991

Barwna opowieść biograficzna o rodzinie A. Mickiewicza na przestrzeni 200 lat. Czytelnicy znajdą ją w placówkach filialnych przy ul. Złotoryjskiej 100 i Neptuna 14.

Agencja

"BIT"

świadczy

usługi:

- w zakładaniu spółek.

Agencja "BIT", Legnica, Rynek 5/6, tel. 295-45 wtorki, czwartki i piątki od 9.00-14.00

GARNITURKI I SUKIENKI KOMUNIJNE

możesz w naszej firmie uszyć szybko i tanio.

Przyjmujemy też zlecenia na szycie (miarowe i seryjne) wszelkiej odzieży

Zapraszamy codziennie od 10.00 do 18.00,

soboty 10.00 - 14.00

Zakład Krawiecki

Legnica

ul. Wrocławska 41

tel. 247-23



na telefon

255-49

Nie wliczamy kosztów dojazdu do klienta



(82)

TAKSÓWKA 1001



Dec nie mógł patrzeć na metody przesłuchiwania zastosowane przez Tarlaka:

- Daj mu spokój - krzyknął.
- Nie wtrącaj się, on jest mój!
- Tarlak ani na chwilę nie przestawał być napastliwy.
- Zapamiętajcie - krzyknął do policjantów - własną dupę trzeba chronić, inaczej możecie ją nawet stracić. A ja nie mam na to ochoty, przypuszczam, że i wy również się na to nie piszecie - zakończył. Nie zważając już dalej na moralne opory policjantów kontynuował przesłuchiwanie.
- Kto ci kazał nas podsłuchiwać?
- Ja nie wiem - bełkotał przerażony bandzior.
- Chcieliśmy tylko okraść sąsiedni pokój.
- Przestań, pytam jeszcze raz, kto? - Tarlak zaciągnął się papierosem, aż rozżarzył się czerwony ogień. - To co,

- Już nie - Dec odzyskał pewność siebie.

- Chodź - Tarlak wziął go mocno za rękę i pociągnął do łazienki. Dec dał sobą kierować bez oporu. Zamykając krzyknął jeszcze do Kłysa:

- A ty mi go dobrze pilnuj, żebyście przypadkiem znowu nie zdemolowali mebelków. I już, zwracając się cicho, do Deca:

- Pułkowniku. Jak go weźmiecie, to jego mocodawcy spanikują. A jak go puścimy, to nie będą wiedzieli co jest grane. Do ich mózgowic nawet nie dojdzie, że my, mając informacje i namiar na Gajewskiego rezygnujemy z tego wszystkiego. Przewodopodobnie to właśnie dotrze do niego i utwierdzi go w przekonaniu pełnej bezkarności. Za tym pójdzie pewność siebie. Będzie działał z otwartą przyłbicą, bez obaw. A to nam właśnie ułatwi obserwację, a tym samym możemy jego śladem zabezpieczyć tego pańskiego Piasta i jego dziewczynę. Chyba kla-

rowne? - zakończył.

Decowi przelatywały przez głowę różne myśli. Był przecież też zawodowcem, może mniej brutalnym, ale na tego rodzaju kombinacjach znał się niegorzej.

- Dobrze, przyjmuję to, ale jeszcze jedno. Chcę z tym gówniarzem jeszcze porozmawiać i lekko go wypłoszyć.
- Nie, nie zgadzam się, ja zacząłem, ja skończę. Niech mi pan zawierzy.

- Dobra, nie będę się już wtrącał, niech pan się teraz martwi o wszystko. Ja w tej sprawie umyłam ręce - Dec mówiąc te słowa przyznawał pośrednio rację Tarlakowi. To co usłyszał teraz, było również jego dewizą w pracy.

Weszli do pokoju. Praktycznie nic się nie zmieniło, tylko Kłys przeszukał kieszenie ofiary tarlakowego pojmnowania praworządności.

- Niezły chłoptaś - Kłys już doszedł do siebie. Mimo, że cały jeszcze był we krwi to już odezwała się w nim dusza policjanta. - Chłopaki szukają

go po całej Legnicy, a on sam nam wpada w ręczki. Nieźle...

- nie zdążył skończyć jak Tarlak przejął inicjatywę.

powtarzamy przyjacielu - i zbliżył rękę do warg już nie na żarty nastraszono młodzieńca.

- Nie wiem, wynajęli mnie jacyś faceci na dole, kazali wejść z tym drugim. Ja miałem tylko otworzyć drzwi, a on miał załatwić resztę.

- Jaką resztę? - Tarlak nie odpuszczał. Wiedział, że właśnie teraz jest najlepsza okazja do całkowitego złamania tego pętaka, że jeśli odpuści mu, to potem będzie już za późno - Szybko, nie mamy czasu!

- Już mówię, za dużo nie wiem tylko pamiętam, że ten co zkecił mi robotę mówił do tego drugiego, żebyśmy zwracali uwagę na każde słowo.

- Co go interesowało?

- Mówili, że... - zamilkł

- Na co czekasz, powtarzamy zabieg, żeby ci pamięć wróciła - wrzasnął Tarlak.

- No, no... mówili, że jakiś Gajkowski, czy jakiś tam grubo

nam zapłaci za informację - wyksztusił z siebie.

Dec uznał, że właśnie teraz jest najlepszy moment aby przerwać ten cały spektakl okrucieństwa.

- Dobrze, wiemy co trzeba i bierzemy go.

- Zaraz, zaraz, nie tak szybko - mówiłem wam, że ta ptaszyna jest moja.

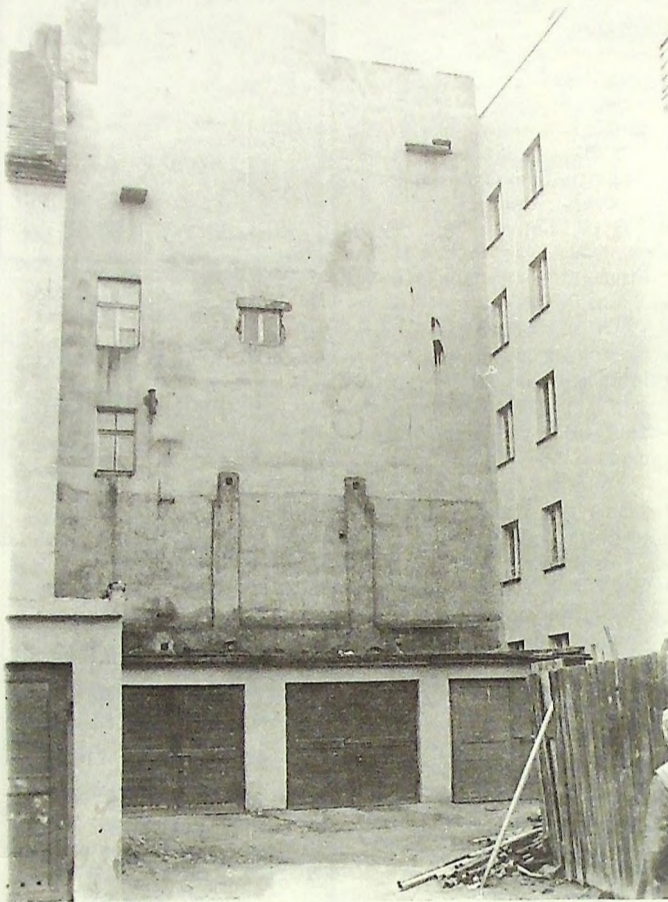
- Zostaw go, pies mu mordę lizał - Tarlak uwolnił pechowego włamywacza i mocno pchnął w stronę drzwi. - Spadaj i niech cię moje oczy nie widzą. Bo jak jeszcze raz wpadniesz mi w łapy, to połamię w najgrubszym miejscu.

Bandzior wypadł z takim przyspieszeniem, że usłyszeli jak przewrócił się na stercie połamanych mebli w korytarzu.

Tarlak zaśmiał się głośno i dodał. - Ten jest tak wystraszony, że do zawodu już chyba tak szybko nie wróci. Ale poważnie, bierzmy się za tego Piasta, bo rzeczywiście będziemy mieli tę ofiarę na sumieniu.

(cdn)

ŚMIERDZĄCE GARAŻE



Fot. Stanisław Celoch

Ulica Bankowa, jak sama nazwa wskazuje, jest miejscem, gdzie mają swą siedzibę banki. Obecnie jest ich tam usytuowanych trzy. Można powiedzieć, że jest to legnickie City...

Między Bankiem Cuprum a PKO stoi zniszczona kamienica. Nie bardzo odpowiada to wizerunkowi centrum biznesu. Z bramy oznaczonej numerem jeden, wieczorem, chylkiem przemycają mieszkańcy z wiaderkiem śmieci. Przemierzają reprezentacyjnym traktem, skręcają w ulicę Wjazdową (nomen omen) i jeszcze w podwórko, a tam mogą już wyrzucić odpadki. Odległość jaką pokonują wynosi około 300 metrów. Gdyby mogli wyjść bramą od podwórka, byłoby jakieś 50 metrów. Ale nie mogą...

Od strony podwórka - mówi Bronisław Wolf mieszkaniec posesji przy ul. Bankowej 1 - przed laty postawiono garaże. Tuż pod samymi oknami. Spowodowało to, zamurowanie bramy na podwórko. Usytuowanie garaży - dodaje - nie jest zgodne z przepisami prawa budowlanego. Ale te garaże wybudowali kiedyś dla legnickich prominentów. Dawniej

nie można było ich ruszyć, teraz jak się okazuje także...

Podwórko, gdzie mieszczą się garaże przypomina wielki plac budowy. Rzeczywiście, obiekty przylegają do ściany kamienicy. Wychodzą z nich kominy wentylacyjne, tuż pod oknami mieszkań.

Spotkany przez nas robotnik budowlany, długo kręcił głową, gdy mu powiedzieliśmy, po co robimy zdjęcia. Rzekł, że to idiotyzm stawiać w takim miejscu garaże - przecież w każdej chwili może tu wybuchnąć benzyna.

Może benzyna wybuchnie, ale najgorszy jest ciągły hałas, smród i oczywiście, uciążliwość z wnoszeniem śmieci - mówią mieszkańcy ul. Bankowej 1.

Wspomniany już - Bronisław Wolf mówi, że interwencje od lat nikogo nie interesują. Jako przykład podał rozmowę z kierownikiem ADM nr 3. Ten mu powiedział, że racja jest całkowicie po stronie mieszkańców.

Tyle wypowiedzi jednej ze stron konfliktu.

Do tematu powrócimy w najbliższych numerach.

**BRZYDOTA
NAS
ZWYCIĘŻA**

Dużą popularnością cieszą się ostatnio usługi - zakładanie domofonów. Jak grzyby po deszczu m.in. na legnickim osiedlu Kopernik, rosną klatki uzbrojone w rzędy guziczków. Taka przyjemność każdego z lokatorów kosztuje 300-400 tys. zł. Pensje i emerytury niskie, a jednak ludzie decydują się na ten wydatek. Oprócz pieniędzy liczy się bezpieczeństwo i... coś jeszcze.

Po pracy jak zwykle wracam do mieszkania, mijam podwórka. Podwórka szare, nijakie, z rozkraczonym śmietnikiem, fruwającymi papierami i krzywym trzepakiem. Na błotnistych klepiskach bawią się dzieci. Na to samo błotko i w piaskownicy odlewają się pieski. Normalka?!

Przypomina mi się opowiadanie babci, jak to w poniemieckiej kamienicy sąsiadki "dzieliły się" schodami. Co tydzień zamykały je i myły. W tzw. nowych blokach sprzątaczką pojawia się przeważnie przed Bożym Narodzeniem i Wielkanocą. Próbowalam upiększyć własną klatkę. Sąsiadka wyszperała starą firankę, którą uszyłam na nowo, na parapecie ustawiłyśmy kwiatki. Wszystko ukradli...

Pożera nas brud i brzydota, nie tylko w otoczeniu, to samo jest z kulturą bycia. Przypominajmy sobie zatłoczone autobusy i rozpartych na siedzeniach młodzieńców.

Niektórzy rodacy widzieli trochę lepszego świata. Tam śmieci nie tylko rozdziela się (wykorzystanie "odpadków"), ale wynosi się je w workach, dzięki czemu nie fruwają po całym podwórku. Na plac zabaw dla dzieci, nie wyprowadza się psów, podwórka są pełne, ładnie utrzymanej zieleni. I tak dalej...

Jednak świta pewna nadzieja, nie cały naród dał się zwyciężyć brzydocie. Niektórzy bronią się, także zakładając domofony.

Szprycha

Bal dla dzieci

Na wielką zabawę karnawałową dla dzieci do lat 15, która odbędzie się 16 bm. w Zakładowym Domu Kultury ZG "Lubin", zaprasza Zarząd Zakładowy Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego z tej kopalni.

W programie konkursy i ... słodka niespodzianka.

Fraszka dnia

Oj, pamiętliwy

Działa jeszcze PAN, proszę pań i panów, aliści, wkrótce nie będzie już PAN-u!! Sprawi to - pelen o naukę troski - (nie przyjęty na członka tego organu!) pamiętliwy minister Stelmachowski...

(f)

>LO REAL<

* szampony * odżywki * kremy *

>GARNIER<

* szampony * odżywki * szampony koloryzujące

>PALMOLIVE<

* kosmetyki *

>JOHNSON & JOHNSON<

* środki czyszczące * odświeżacze powietrza

BRISE * kaczki WC *

oraz

proszki "ARIEL" i "OMO"

dezodoranty "IMPULS", "LIMARA", "FA",

"DENIM", "AXE" i inne

perfumy firmy "COTY" oraz "GABRIELA

SABATINI", "MOMENTS" i inne

poleca

Hurtownia "ALICJA"

Legnica, ul. Jaworzyńska 227

(przy komisie samochodowym)

CENY KONKURENCYJNE

Zapraszamy codziennie

od 8.00 do 16.00, soboty 8.00-12.00

UWAGA LEGNICZANIE - OBUDŹCIE SIĘ!

DH >> SMYK <<

ul. Grodzka 75

TO NAJTAŃSZY DOM HANDLOWY W LEGNICY

Wszystko dla dziecka i pełna satysfakcja dla dorosłych

Artykuły przemysłowe najwyższej jakości

* obuwie * odzież sportowa * zabawki * szkło *

* pasmanteria * włóczki * kosmetyki *

* chemia gospodarcza * tapety i kleje *

tutaj także

BRONŃ GAZOWA

BIURO PODRÓŻY I WRÓŻBITA

ZAPAMIĘTAJ

MY

GWARANTUJEMY MINIMALNE CENY

I NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ USŁUG

ZAPRASZAMY!

SPRZEDAŻ HURTOWA

* garnitury męskie i komunijne * dresy * swetry * kapcie * skarpety * rajstopy * duży wybór bluzek i garsonok z jedwabiu i mikrofazy *

Dla stałych klientów zapewniamy systematyczne dostawy atrakcyjnych towarów własnym transportem i dogodne warunki płatności.

Jesteśmy także zainteresowani utworzeniem stoisk i sklepów patronackich. Specjalne warunki rozliczeń.

ZAPRASZAMY

DO WSPÓŁPRACY

Przedsiębiorstwo Handlowe "AMAZONKA

Hurtownia Legnica, ul. Wrocławska 45

tel. 201-38

Codziennie od 8.00 do 18.00,

soboty od 8.00 do 14.00

W Polsce zaczyna się nowy czas!

W sobotę, 15.02.1992 r. o godz. 14.00 i 17.00, a także w niedzielę, 16.02.1992 r. o godz. 15.00,

Chcielibyśmy to Państwu przekazać w hotelu "Cuprum"

Naszą pracą jest rozbudowa krajowej i międzynarodowej struktury sprzedaży, funkcjonującej już w ponad 60 krajach świata.

Jeżeli chcą Państwo być jednymi z pierwszych przyjdźcie do nas.

KLASZTOR FRANCISZKANÓW W LEGNICY



Fot. Stanisław Celoch

Latem 1990 roku Franciszkanie z prowincji św. Jadwigi przyjeżdżają do Legnicy. Celem ich przyjazdu jest zagospodarowanie obiektu, przekazanego przez Rosjan stronie polskiej. Budynek ten do 1812 roku był klasztorem Bernardynów. Po zakończeniu wojny przeszedł w ręce Rosjan, którzy przeznaczili go na hotel dla pielęgniarek pracujących w mieszczącym się obok szpitalu. W tym czasie dokonano wielu przeróbek, m.in. zasypano piwnicę, a następnie zabetonowano. Zatkane zostały przewody odpływu wody z budynku. Wszystko to spowodowało, że Franciszkanie zastali obiekt zdewastowany. Większość ścian jest zawilgocona.

Po przejęciu dawnego klasztoru przez Polaków grupa entuzjastów zwróciła się z propozycją powrotu dawnym właścicielom. Obiekt przy ul. Chojnowskiej znajduje się na terenie Franciszkańskiej Prowincji św. Jadwigi. Tak więc do Legnicy przyjeżdżają Franciszkanie. Zlecają wykonanie ekspertyzy budowlanej, która wraz z kalkulacją kosztów remontu wskazała, że prowincji nie stać na podjęcie prac. Swą pomoc zaoferowała Adelina Prądyńska - związana wcześniej z klasztorem franciszkańskim w Kłodzku. Zadeklarowała, zebranie potrzebnych na remont środków w Holandii. Sama jest ewangeliczką. To, co robi traktuje jako pomoc ekumeniczną.

Oglądamy obiekt. Oprowadza nas Ojciec Mikołaj (jeden z trzech Franciszkanów przebywających obecnie w przyszłym klasztorze). Zaczynamy od piętra, na którym znajdują się pokoje, dawniej zajmowane przez rosyjskie pielęgniarki. Kilka z nich jest już prowizorycznie

wyremontowanych. W jednym znajduje się mała kaplica. Inne - to pokoje mieszkalne. Cała reszta to zdewastowane pomieszczenia ze sterzącymi instalacjami c.o. itp. Na parterze znajduje się kilka większych pomieszczeń. Wcześniej były to zapewne laboratoria. Świadczą o tym glazura i duża ilość instalacji hydraulicznych. W dwóch prowadzone są obecnie prace adaptacyjne. W przyszłości będą to duża kaplica i zakrystia. Do piwnicy nie schodzimy. Jest cała zawałona gruzem i śmieciami. Z parteru można jedynie zobaczyć wejście do niej. Z zewnątrz widać zawilgocone ściany.

Dziś Franciszkanie żyją w znośnych warunkach. Mają ciepłą wodę. Gotuje im zaprzyjaźniona sąsiadka. W pokojach znajdują się pierwsze meble, ofiarowane w testamencie przez jedną z legniczerek. Gdy przyjechali, zastali zdewastowany budynek, zniszczone instalacje.

Kuchnię gazową musieli złożyć z trzech, pozostawionych przez Rosjan. Warunki jakie zastali, określają jako pionierskie.

Nie obywa się bez kłopotów. Teren wokół jest stale zaśmiecany przez stałych tubylców okolicznych sklepów monopolowych. Są problemy z ogrzewaniem budynku, który pozostaje w sieci rosyjskiej. Mimo podpisanej umowy i opłaty za ogrzewanie, Rosjanie nie wywiązują się z niej. Budynek przed drobnymi złodziejami musi pilnować pies. Franciszkanie skarżą się, że obiekt jest dalej traktowany jak rosyjski. Sytuacji nie polepszyły tablice informujące o nowym użytkowniku dawnego klasztoru.

Remont potrwa pięć lat. Obecni właściciele nastawiają się na pracę duszpasterską. Nie myślą o własnej parafii. Chcą pomagać księżom z innych kościołów w ich pracy. W dalszej przyszłości chcą powołać ośrodek dla dzieci upośledzonych.



Dostępna dla wszystkich STOŁÓWKA W URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM

(Plac Słowiański)

W dwóch bufetach, czynnych od 9.00 do 16.00, oferujemy szeroki asortyment posiłków zimnych i gorących oraz słodczy, napojów i innych artykułów spożywczych.

W godzinach od 13.00 do 16.00 zapraszamy na smaczne obiady (w cenie 12.500 zł.) Przyjmujemy również zamówienia na wyroby garmazeryjne.

ZAPRASZAMY

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

mercus[®]

C O. LTD

POLKOWICE, ul. Kopalniana 11

Oferujemy w bogatym asortymencie i po atrakcyjnych cenach dywan y produkcji krajowej:

- * "Dywilan" - Łódź
- * "Weltom" - Tomaszów Mazowiecki
- * Fabryka Dywanów - Kowary (100% lub 80% wełny)
- * "Agnella" - Białystok

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW!!!

LEGNICA - ul. Sikorskiego - Os. Piekary
LUBIN - ul. Kościuszki, ul. Piłsudskiego
- Os. Przylesie, ul. Grabowa
GŁOGÓW - ul. Łużycka
POLKOWICE - ul. Kard. Kominka,
ul. Legnicka

UWAGA

Spółka "ALFA" z o.o. w Legnicy, Rynek 5/6 zatrudni natychmiast na pełnym etacie kierowcę - konwojenta

Wymagania:

- Prawo jazdy Kat. "C"
 - Wykształcenie średnie lub zawodowe ze znajomością mechaniki pojazdowej
 - 5 letni staż pracy w zawodzie kierowcy
 - Dysponowanie warunkami do utrzymania we własnym zakresie sprawności technicznej samochodu "ROBUR"
 - Telefon w miejscu zamieszkania
- Oferty pisemne prosimy składać w siedzibie firmy
- Redakcja "Gazety Legnickiej" - w terminie do dnia 18 lutego b. roku.

SPORT

Niedziela godz.10.30

Bieg im.Andrzeja Pawelczyka

Już tylko godziny dzielą nas i dziesiątki biegaczy od startu w biegu ulicznym im. red.Andrzeja Pawelczyka. Start do biegu głównego nastąpi o godz. 11.00 spod siedziby TKKF "Olimp" na ulicy Galaktycznej, ale pół godziny wcześniej odbędą się biegi dzieci i młodzieży. Przewidziano liczne atrakcje, konkursy. A dla biegaczy: nagrody - niespodzianki.

Silną grupę biegaczy przyśle Wrocław. Wrocławski Klub Biegacza organizuje wyjazd autokarem do Legnicy i jak zapowiadają, skasują w Legnicy wszystkie czołowe miejsca.

ŻYCIE W BIEGU



Fot. Stanisław Celoch

Z Jerzym Górskim rozmawia
Wiesław Piotrkowski.

W ostatnią sobotę wrócił pan z USA. W jakich biegach wziął pan udział?

- 3 listopada ub. roku wziąłem udział w maratonie nowojorskim, który odbywa się co roku w pierwszą sobotę i niedzielę listopada. Biegiem razem z 26 tysiącami zawodników z 85 krajów. Z Polski była siedmioosobowa ekipa. Zwycięzca, Meksykanin Salvador Garcia uzyskał czas 2 godz. 9 min. 27 sekund. Nagrodą był mercedes i 25 tysięcy dolarów. Ja zająłem 4 miejsce w naszej grupie, a w ogóle byłem 1146.

Do USA pojechał pan dzięki Hucie Miedzi "Głogów", która sponsoruje najlepszego polskiego triathlonistę. Jednak w swojej konkurencji, tym razem, nie brał pan udziału...

- Nie, w tym roku nie był rozgrywany triathlon na dystansie ultraman na Hawajach. Za to 28 grudnia wziąłem udział w 24 godzinnym biegu w Gibson Ranch w Sacramento.

Po 10 godzinach organizatorzy zdecydowali, że nie mogą dalej biec. Nie mogłem nawet ustać, bo miałem rozwalone kolano. W tym momencie skończyły się dla mnie zawody.

W Sacramento przymierzalem się do pobicia rekordu Polski w biegu 24-godzinnym. Kontuzja kolana nie pozwoliła mi na to. W tych zawodach brało udział 175 uczestników. Po 9 godzinach przebiegłem 91 km i byłem na drugiej pozycji. Zwycięzca przebiegł 127 mil. Mój wynik wcale nie był najgorszy w zawodach.

Jakie plany ma pan na ten rok?

- Najpierw bieg uliczny im. Andrzeja Pawelczyka w Legnicy - już 16 lutego. Następnie, chciałbym wystartować w Biegu Piastów w Jakuszycach - 8 marca. Dostałem również zaproszenie do udziału w triathlonie na dystansie ultraman na Hawajach w dniach 25-27 listopada. To mój najważniejszy start w tym roku. Dotychczas, moje występy za oceanem sponsorowała Huta Miedzi "Głogów". Obecnie szukam sponsora, który pokryłby koszty mojego startu w najtrudniejszej próbie. Będą to, w zasadzie, nieoficjalne Mistrzostwa Świata. Trzy lata temu osiągnąłem najlepszy wynik w Europie i drugi na świecie. Myślałem, że nie przyniosłbym wstydu mojemu sponsorowi, a nawet raczej rozreklamowałbym go.

Słyszałem, że ma pan zamiar debiutować w tym roku w roli organizatora pierwszych Mistrzostw Polski w duo-triathlonie?

- Prawdopodobnie w maju zawody te odbędą się w Głogowie. I tu również poszukuję sponsorów. Chętnych do pomocy zapraszam do klubu Chrobry Głogów. Łatwo się dodzwonić - 33-40-11.

Dziękuję i życzę sukcesów.

LICZYMY NA KAZIKA



Piłkarz Konfeksu Legnica - Kazimierz Kąkiewicz nie uczestniczył w kilku ostatnich treningach swojej drużyny, co stało się powodem licznych transferowych plotek. Okazało się jednak, że sympatyczny Kazik nie zamierza zmieniać barw klubowych. Jego treningowa absencja była spowodowana

dosyć niecodzienną kontuzją...pobródką. Teraz wszystko jest o'kay i Kazik, wraz z kolegami, ciężko trenuje, chcąc udowodnić legnickim kibicom w rundzie wiosennej, że w piłkę dobrze potrafią grać nie tylko w Miedzi. My wie-rzymy, że tak będzie w rzeczywistości...

(zj)

SZANSA GERDA MUELLERA

Jeden z około 10 milionów alkoholików w Niemczech nazywa się Gerd Mueller. Jeszcze przed 15 laty nazywano go "bombardierem narodu". Piłkarscy kibice nosili go na rękach. Był najsukieczniejszym niemieckim napastnikiem wszechczasów. W ciągu 15 lat występów w bundeslidze strzelił dla monachijskiego Bayernu 365 bramek. W 1974 r. walcie przyczynił się do zdobycia przez RFN mistrza świata. Wielu starszych kibiców pamięta zapewne strzeloną nam przez niego bramkę w pamiętnym półfinałowym meczu na stadionie we Frankfurcie. Za zasługi na boisku uhonorowano go Federalnym Krzyżem Zasługi.

"Nic nie zostało z tych lat. Zniszczyłem swoje życie alkoholem" - po męsku przyznaje Gerd Mueller. "Wszystko zaczęło się w 1979 r. - opowiada. Zakończyłem wówczas sportową karierę w Ameryce w zespole Fort Lauderdale Strikers. A przecież poza piłką nie miałem nic. O interesy dbali: menadżer i moja żona Uschi. Nawet w naszej restauracji w Fort Lauderdale nie miałem nic do powiedzenia. Jak zwykle zabrano mi wszystko. Pozostały mi tylko party, gra w tenisa i występy w honorowych zespołach. Nie wiedziałem co robić z czasem i zacząłem pić. Codziennie. Od rana do wieczora. Coraz więcej. Kiedy Uschi próbowała uświadomić mi, że jestem alkoholikiem, wyśmiewałem ją. Wydawało mi się, że całkowicie panuję nad sobą". Wstrząs przyszedł wraz z rozwodem, o który wystąpiła żona. Do Gerda coraz częściej docierało powszechne już

określenie "pijacek Mueller". Koledzy z boiska namówili go na kurację odwykową. Jeśli będziesz "suchy", - obiecał menedżer Bayernu Uli Hoeness - możesz u nas pracować. Kuracja trwała prawie trzy miesiące.

Od Nowego Roku, 47-letni Gerd szkoli piłkarski narybek Bayernu. Nie jest mu łatwo. "Jest tu na laskawym chlebie, ale niczego nie dokona. Pijak zawsze pozostanie pijakiem" - twierdzą najbardziej zagorzali kibice, obserwujący treningi graczy Bayernu. Mueller stara się tym nie zrażać. Ten "laskawy chleb" to 8.200 marek miesięcznie. "Za te pieniądze oczekuje się ode mnie odpowiedniego wkładu pracy - mówi Gerd. Jestem normalnym urzędnikiem. Jeśli nie będę dobry lub znów zacznę pić, wylecę. Wiem, że to moja ostatnia szansa. Alkohol jest silniejszy ode mnie. Tylko jeden kieliszek i przegrałem. Wiem, że to dla mnie najtrudniejsza walka. Ale chcę ją wygrać. Tak jak kiedyś na boisku".

Regularnie, co sobota spotyka się Gerd Mueller z grupą Anonimowych Alkoholików. Spotkanie trwa 2 godziny. "To wprawdzie 120 minut. Ale ważny jest. Dzięki grupie nauczyłem się trzymać swoje życie w garści". Gerd pogodził się już nawet z rozwodem: "Pewnie, że chciałbym jeszcze raz spróbować z Uschi. Ale przepaść jest zbyt głęboka. Nawet, jeśli jestem trzeźwy". Gerd Mueller chce się za wszelką cenę odnaleźć. Jest przy piłce. Oby się przy niej utrzymał.

Porażki siatkarzy

W klasie międzywojewódzkiej siatkarzy rozegrano kolejną rundę spotkań. Ta kolejka była zbyt szczęśliwa dla niektórych drużyn. Transportowic Jawor dwukrotnie przegrał w Wrocławiu z Burzą 0:3 i 0:3. AZS College Legnica przegrał w Jelczu z Moto Jelczem 1:3. W pozostałych meczach padły następujące rezultaty: Chelmiec II Wałbrzych - Bronowice 3:0 i 3:1, Orion Sulechów - AZS Zielona G. 3:2 i 3:1.

TABELA:

1.Moto Jelcz	37	51:30
2.Burzawa Wrocław	36	41:30
3.Chelmiec	35	48:30
4.Transportowic	34	41:30
5.AZS College	30	42:30
6.Orion Sulechów	29	33:40
7.AZS Zielona G.	27	33:40
8.Browar Lwówek	27	28:40

Tenisistki Konfeksu grają później

We wtorkowym numerze "GL" podawaliśmy, że w najbliższą sobotę tenisistki stołowe Konfeksu w meczu o drugoligowe punkty zmierzą się z AZS Politechnika Wrocław. I wszystko się zgadza oprócz godziny. Pierwotnie mecz na hali przy ul.Bielarskiej miał rozpocząć się o godzinie 12.00, na prośbę trenerów AZS-u przesunięto termin rozpoczęcia pierwszych gier o dwie godziny. Czyli w sobotę o 14.00 sympatycy pingponga mogą zjawić się na Bielańskiej.

Jazłowiecka w sukurs?

Na meczu kosza ujrzałyśmy Beatę Jazłowiecką i z miłą pomyśleliśmy sobie, że szykuje się wzmocnienie Konfeksu. Niestety, pani Beata mecz obejrzała wybitnie towarzysko. O grze legnickich dziewczynk nie rozmawialiśmy... prywatnie, czy nie do publikacji. Transferu nie będzie, gdyż zanosi się na to, że ekskoszykarka Ikara raczej pójdzie w górę. Ale nim to nastąpi musi przez kilka miesięcy pażować z powodu złamania kości łokciowej. Współczujemy i zarazem żalujemy, że jednak nie przychodzi...

PAMIĘTNIK WSPÓŁCZESNEJ (30)

5 czerwca
1981 r.

Dziwnie spokojnie płynie moje życie. Wszystko się jakoś składa. Tata jest w domu, Mariusz codziennie mnie odwiedza i nawet Maciek bywa u nas regularnie. Gdyby jeszcze nie ten gips na nodze?

Szczęście, że w szkole nam wszystko poukładane. Danka mówiła mi dzisiaj ona też dba o mnie, że praktycznie o świadczenie mogę się nie obawiać. Zresztą oceny są już lawno wystawione... Wyjść - zdradziła mi w tajemnicy - bez różki. Cieszę się ogromnie...

Mariusz przechodzi sam z siebie. Przynosi mi różne makolyki. Aż się boję, że przytyję za mocno. Przecież nie robię, tylko leżę i leżę, a potem jem i jem. Zrobię się pulpet i... jeszcze Mariuszowi przestanę się podobać. Mówiłam mu o tym, a on zaczął się śmiać. Powiedział, żebym raczej martwiła się nogą, bo wakacje blisko...

Rozleniwiłam się na dobre. Takie durne myśli mnie natchodzą...

16 czerwca
1981 r.

Dzisiaj była u nas Joanna. To rzeczywiście fajna dziewczyna. I bardzo nieszczęśliwa. Jest teraz praktycznie sama. Nikt jej nie chce pomóc. Nie rozumiem tego jak może matka i ojciec wyrzucić się córki? Bo będzie miała dziecko. I co z tego? W końcu jest ich dzieckiem, a ten maluszek będzie ich wnukiem. Naprawdę nie mogę tego zrozumieć. Przecież ojcem tego dziecka jest nasz tato. I jakoś my nie stawiamy sprawy, że to koniec świata. Cóż, zdarzyło się im... Każdemu może się przydarzyć taka przygoda. Każdy człowiek ulega chwili. Potrafi zauroczyć się nią lub popaść w totalne przynębienie. A życie nasze składa się z chwil. Myślę, że postawa mojej mamy jest słuszna. Trzeba te chwile łapać i cieszyć się nimi. Trzeba wykorzystywać każdą okazję do tworzenia czegoś nowego. Tylko wtedy życie nie jest nudne.

Polubiłam Joannę. Jest autentycznie fajną dziewczyną. Może i nie za bardzo urodziwą. Za to bardzo zgrabną... Poza tym ma olej w głowie. Nie

dziwię się już teraz tacie, że poddał się jej urokowi. Przyjdzie czas, że i ona ułoży sobie życie. Znajdzie chłopaka, który będzie ją kochał na całego. Dziecko też pokocha. Wierzę w to święcie. Joanna zasługuje na to, zasługuje jak dwa razy dwa jest cztery.

Długo rozmawiałam z Joanną. Chyba polubiliśmy się. Ba, zaczynam o niej myśleć jak o siostrze. Zaczyna obchodzić mnie jej życie. Tak bardzo bym chciała, żeby jej się powiodło i dostała się na ten uniwersytet. Będę trzymała za nią kciuki. Ona chyba też jest za mną, bo umówiła się ze mną na jutro.

20 czerwca
1981 r.

No, już za dwa dni zdejma mi gips. Potem świadectwo i wakacje. Pojadę z Joanną na egzaminy. Ona wierzy, że przyniosę jej szczęście. Tak bardzo zbliżyliśmy się do siebie. Mariusz również ją zaakceptował. Dzisiaj siedzieliśmy w trójkę całe popołudnie. My z Mariuszem byliśmy komisją egzaminacyjną, a Joanna zdawała egzamin z historii. Celująco u nas zdała. Jeszcze został jej język polski i język niemiecki.

Poprosiłam Dankę, by jej pomogła. Zgodziła się (ta moja wychowawczyni jest niezastąpiona) i już jutro spotykają się... Cieszę się bardzo, że tak właśnie się stało.

Joanna jeszcze ma mały brzuch. W zasadzie to nawet nie widać, że jest w ciąży. Porusza się bardzo swobodnie. To dobrze, bo bez problemów może się uczyć. Dzisiaj powiedziała mi, że chyba dzięki mojej mamie rzeczywiście pójdzie na studia. Okazuje się bowiem, że to moja mama namówiła ją do studiowania. Ona bardzo się wahała. I co? - Mamusia jest wyjątkowa.

Postanowiłam sobie, że dzisiaj piszę po raz ostatni przed wakacjami. Muszę trochę odpocząć od pamiętnika. On ode mnie chyba też. Żegnaj zatem mój pamiętniku. Spotkamy się po wakacjach. Wtedy będę miała pewnie bardzo dużo czasu dla ciebie. Będę chciała podzielić się z tobą moimi przeżyciami. Napisałam: żegnaj. Nie, nie mówię żegnaj. - Po prostu, do zobaczenia.

Monika R.

INFORMATOR

Czwartek
13 lutego 1992 r.

Wsch.Sl.6.57 Wsch.Ks.10.48
Zach.Sl.16.44 Zach.Ks.3.08

IMIENINY

Arletty, Grzegorza, Katarzyny

POGODA

Zachmurzenie małe. Przelotne opady deszczu. Temperatura w nocy -1 C., w dzień + 5 C. Ciśnienie w normie.

TELEFONY: • Pogotowie Ratunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Policyjne 997 • Pogotowie Wodno-Kan. 993 • Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 • Energetyczne 991 • Ciepłota 254-96 • Pog. Drogowe 981 • Pog. Telewizyjne 612 • Taxi 210-99 • Informacja PKP 910 • Inf. celna 208-63 • Inf. WPK 237-58 • Informacja turystyczna 288-74 • Inf. usługowa 222-43 • Inf. medyczna 281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 •

LUBIN

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłota 44-41-62 / 44-32-62 po godz. 15 • Ratownictwo Górniczego 44-12-53 • Pomoc drogowa 44-42-04 • Inf. PKP 44-18-85 • Inf. PKS 44-11-00 • Inf. WPK 44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 •

GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 • Ciepłota 33-48-69 • Pomoc drogowa 33-34-50 • Informacja PKP 916, 33-34-77 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK 33-42-99 • Inf. usługowa 33-33-95 • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 •

ZŁOTORYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłota 733 • Inf. PKP 655 • Inf. PKS 889 • Inf. turystyczna 746 • Taxi 613 • Lecznica dla zwierząt 279

JAWOR

• Pogotowie Energetyczne 26-32 • Ciepłota 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS 28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro paszportowe 280-56 • Taxi 919 • Lecznica dla zwierząt 24-59 •

CHOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 391 • Ciepłota 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS 449 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 •

Apteki

Dyżur pełnią :

* Głogów - przy ul. Herbowej (d. Budowlanych) tel. 33-21-52

* Legnica - przy ul. Izerskiej, tel. 647-87

* Lubin - przy ul. Wyszyńskiego, tel. 42-44-25



Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Przyjemne z pożytecznym
9.50 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Albertwille'92
12.00-16.00 TV edukacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Kwant
17.15 Teleexpress
17.35 Telemuzak
18.10 Spin
18.30 Podróże do Polski
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Gliniarz i prokurator" film
20.55 Decyzje
21.15 Pegaz
21.45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertwille'92
23.30 Family Album
23.55 Jutro w programie
24.00 BBC - World Service

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja Biznes
8.35 "Nowe przygody He-Mana"
9.00 Świat kobiet
9.25 "Pokolenia" serial
9.45 Rano
10.00 CNN
10.10 Język angielski
12.55 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertwille'92
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 "Pokolenia" serial
17.05 Gielda
17.35 "Zrobiła się piątka"
18.00 Program lokalny
18.30 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertwille'92
19.30 Język francuski
20.00 Powroty
21.00 Panorama
21.25 Bez znieczulenia
21.40 "Turlajgrozdek" teatr
22.45 Wieczór z T. Kantorem
24.00 Panorama
0.10 Pasma hipermultimedialne

KURSY WALUT

12. lutego 1992 r.

Kantor MAX
ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)

skup sprzedaż
USD 11.320 11.390
DM 7.160 7.200



RTL

6.00 RTL Fruh Magazin
8.30 Treff am Alex
8.55 Aurostrada do nieba
9.45 Bogaci i piękni
10.10 Dr med. Marcus Welby
11.00 Kochany wujek Bill
11.30 Tic Tac Toe
12.00 Potyczki rodzinne
12.30 Der Hammer
12.55 RTL Aktuell
13.00 Ein Vater zuviel
13.30 Santa Barbara
14.20 Die Springfield Story
15.05 Dallas
15.55 Chips
16.45 Riskant
17.10 Cena jest właściwa
17.45 Durchgedreht
17.55 RTL Aktuell
18.00 Elf 99
18.45 RTL Aktuell
19.15 21, Jump Street
20.15 Superfa
21.15 Wołanie o pomoc
22.15 Der Greifer
23.50 RTL Aktuell
24.00 Służba w Wietnamie
0.50 Walka z mafią
1.40 Twilight Zone
2.00 Im Banne des Dr Monserat
3.25 Das sind Karle
5.05 After Hours
5.35 Ein Vater zuviel

MTV

7.00 Przeboje na dzień dobry
10.00 Teledyski Paul King
13.00 Teledyski Simone
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 The MTV Coca Cola
17.15 MTV at the Movies
17.30 MTV News at Night
17.45 3 from 1
18.00 MTV Prime
19.00 Yo!
19.30 Dial MTV
20.00 Teledyski na życzenie
22.00 MTV's Greatest Hits
23.00 The MTV Coca Cola
23.15 MTV at the Movies
23.30 MTV News at Night
23.45 3 from 1
24.00 MTV's Post Modern
1.00 Teledyski Kristiane Backer
3.00 Night Videos

RADIO LEGNICA

UKF 67,8 MHz

Godziny emisji 6.00-24.00

W programie m.in.:

Czwartek, 13.02

6.00 - Blok poranny
10.00 - Muzyka i informacje
17.00 - Muzyka X Muzy
19.00 - Przeboje mojego taty
20.00 - Historia Rocka

LOTTO

Wyniki losowania
z dn. 12 lutego 1992 r.

DUŻY LOTEK
6, 29, 31, 33, 43, 47
EXPRES LOTEK
16, 22, 32, 35, 38



SPORT ★ SPORT ★ SPORT

I Liga piłki ręcznej

Duet "S" ponad wszystko
Miedź Legnica - Unia Tarnów
21 : 19 (11 : 8)

Skład Miedzi: Korny, Smętek - Patra 5, Orłowski 0, P. Będzikowski 0, Sobczak 10, Skołodzki 3, J. Będzikowski 0, Płudowski 2, Cygan 0, Tichonczuk 1.

Trener Mirosław Rzewinkowski

* * *

Niezwykle emocjonujące spotkanie obejrzał komplet widzów w hali przy ul. Żołnierskiej. W 4 min. meczu goście prowadzili 3:1. W 10 minutach legniczanie dopro-

wadzili do remisu 4:4. Później oglądaliśmy coś niewiarygodnego. Tarnowianie trzykrotnie strzelali rzuty karne i wszystkie kapitalnie obronił młodzieży Tomek Smętek. A szybkie kontry legniczan celnymi trafieniami wykończył Wojciech Sobczak. W 15 minutach Miedź prowadziła 7:5, a zdenerwowani goście zaczęli grać bardzo brutalnie. Sędziowie zmuszeni byli do pokazania czerwonej kartki D. Żurkowi. Dało to powód do kilkuminutowych przepychanek.

Boks na parkiecie
Zagłębie Lubin - Stal Mielec
25 : 25 (14 : 12)

Skład Zagłębia: Woźniak, Dębowski - Baczyński 3, Orłowski 0, Bobrek 0, Smurzyński 1, Zieliński 0, Diduszenko 6, Abhanian 3, Półka 5, Czaja 0, Glinka 7.
Trener Andrzej Jeżak

z trudem uratowali remis. W drugiej połowie, na parkiecie dochodziło do starć iście bokserkich. Czerwone kartki ujrzeli Baczyński z Zagłębia i Mucha ze Stali.

* * *

W pierwszej połowie lubinianie prowadzili nawet sześcioma bramkami, mimo to

Do spotkań naszych szczypiarzystów powróćmy w jutrzejszym numerze Gazety.

PP-H "BRAVOO"

Złotoryja, ul. Grunwaldzka 16, tel. 570

Upiększą i ocieplą
Twoje mieszkanie

**KASETONY
DREWNOPODOBNE**
(import z Niemiec, styropian-plastik)

w różnych wzorach
o wymiarach 50 x 50 cm
Są szczególnie polecane na sufity,
boazerie i ścianki działowe

Ceny promocyjne
1 sztuka - 5 tys. zł.
(1m² - 20 tys. zł.)

ZAPRASZAMY

GAZETA LEGNICKA. Dziennik Województwa Legnickiego. Legnica. 59-220. Rynek 5/6. tel. 295-45. fax 297-86.
Redaktor naczelny: Witold Podedworny.
Wydawca: "Alfa" sp. z o.o.
Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni O/Legnica nr 383800-11080-136
Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, tlx 787270. Jawor. Rynek 4, tel. 31-48. Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

Ślizgawka

Jeszcze rok temu lubińskie sztuczne lodowisko, mimo że po remoncie, nie miało zbyt wielu zwolenników. W tym sezonie sytuacja diametralnie się zmieniła. Codziennie odwiedza ten obiekt ponad 100 osób. W dni wolne nawet kilkaset. Najwięcej amatorów ślizgawki zjawia się po południu. Rano przychodzą grupy zorganizowane ze szkół podstawowych i średnich. Niestety, nie wszystkie szkoły mogą dostosować swoje plany lekcji tak, aby młodzież z odleglejszych części miasta, również mogła skorzystać z tej formy rekreacji.

Obiekt składa się z lodowiska rekreacyjnego i toru do jazdy szybkiej. Koszty utrzymania są bardzo duże. Dotacje miejskie dla OSIR-u (właściciela obiektów) pozwalają jednak na obniżenie cen biletów. Wynoszą one 8 tysięcy po południu i 3 tysiące dla grup zorganizowanych. Bez tych dotacji bilet kosztowałby ok. 45 tys. zł.

Również wypożyczanie łyżew nie jest drogie. Niestety, jakość ich jest dość niska. Po kilku wypożyczeniach nadają się jedynie do wyrzucenia. Zaś koszty nowych (200 tys. zł.) powoduje, że niektórych numerów obuwia wypożyczalnia nie posiada.

Tak więc lubińskie lodowisko można zaliczyć do najtańszych w Polsce. Najtańszych i najatrakcyjniejszych. Odbijają się tu co jakiś czas bale, turnieje i inne imprezy. Wszystko oczywiście na lodzie. Przez całe ferie odbywają się zajęcia dla dzieci i młodzieży, m.in.: nauka jazdy na łyżwach.

Najprawdopodobniej obiekt ten będzie mógł gościć u siebie wszystkich chcących się poślizgać do 15 marca. Wszystko zależy od pogody.

ZAPRASZAMY

KINA

- "Ognisko" -
- "ROBIN HOOD" (USA),
godz. 15.00 i 17.30
- "SZPIEG BEZ MATURY"
(USA), godz. 20.00
- "Piast"
- "PREDATOR II"(USA) god.
9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00
i 19.00

MDK "Dom Harcera"

Konkurs gry na harmonijkach
ustnych, godz. 16.00

Z magla

Mimo zakazu przekraczania prędkości powyżej 50 km/h i dużej ilości wypadków, na ulicy II Armii Wojska Polskiego i Alei Józefa Piłsudskiego - kierowcy notorycznie nie przestrzegają tego ograniczenia. Co na to legnicka policja?

PROSTUJEMY

Sprostowanie - W poniedziałkowym numerze poinformowaliśmy, iż za oddanie bezdomnego psa do schroniska, pracownicy tej placówki pobierają opłatę w wysokości 150.000 zł. W błąd wprowadził nas pewien czytelnik. W związku z powyższym przepraszamy zainteresowanych.

Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny

"Gdyby do szkoły chodzili anioły" - kabaret dla dzieci
godz. 17.00

Warto obejrzeć:

Już w najbliższą niedzielę, 16 lutego w legnickim Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny wystąpi TEATR STU z Krakowa. Goście przedstawiają "OPIS OBYCZAJÓW" - Księża Jędrzeja Kitowicza. Bilety w cenie 60.000 zł.(n) i 40.000 zł.(u).

GDZIE LEPIEJ NIE CHODZIĆ

Ulicą Lindego w Legnicy, gdzie nie ma ani jednej latarni i do tego jest pełno błota.

Fraszka dnia

Do trzech, do trzech razy sztuka!
Tak głosi nasze stare przysłowie.
Może więc (w niemalowane odpukać!)
trzeci premier porządzi sensowniej?!...

KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 31

Rozwiązanie krzyżówki
z nr 27

Poziomo: Falat, fonoteka rupia, Koszka, rozpacz, rakarz, plaksa, batalia, próbka, jenot, opiekacz, obrus.

Pionowo: pogoda, poczwara, dekarz, farsz, łapka, traszka, Placówka, rębajło, Papkin, sękacz, tenor, lotos.

Poziomo:

- rajska lub śledziowa
- kniewa
- imię diabła

Pionowo:

- guzdrała
- krajina historyczna w Indiach
- krasnoludki

Zegarowo:

- psy dla niej nie są groźne
- pokój w zamku
- narkotyki
- smaczna ryba
- taniec węgierski
- rzeź, pogrom
- wyraz powstały z liter innego wyrazu
- harmonijka ustna
- krajina we Francji
- zdradzanie podczas śledztwa
- Paweł Juros
- okrągły budynek
- praszczur
- chuderlak
- prędko polka
- wodny roztwór soli

